

# JEDEN DZIEŃ

Oki

Chcę bletke chcę ciebie chcę  
Chcę więcej jej, więcej Cię  
Chcę palić się i spalić się (zabij się)  
Chcę przestać choć na jeden dzień  
Chcę bletke chcę ciebie chcę  
Chcę więcej jej, więcej Cię  
Chcę palić się i spalić się (zabij się)  
Chcę przestać choć na jeden dzień

Ciągle boli mnie ten brak tchu  
Kiedy zwrotkę chcę dać światu  
Mam to robić, powiedz na chuj  
Kiedy się rozpędzam to wyhamuj  
Po co, śmigam jak foto  
Zrobić chcą foto  
Bo jestem jebanym idiotą  
Spadałem na dno aż zламаłem kark  
Tak zajebałem że odbiliśmy się od dna  
Dlaczego pytasz, dlaczego potrafię być sam  
Jeżeli jedyne co miałem to jebany

Chcę bletke chcę ciebie chcę  
Chcę więcej jej, więcej Cię  
Chcę palić się i spalić się (zabij się)  
Chcę przestać choć na jeden dzień  
Chcę bletke chcę ciebie chcę  
Chcę więcej jej, więcej Cię  
Chcę palić się i spalić się (zabij się)  
Chcę przestać choć na jeden dzień

I don't know which is scared of  
Think about you all day long  
How long will you get lost  
Now tell me what you so scared of  
Tell me what you so scared of  
Tell me what you so scared of

Połamałem rękę ziomkowi i koleżance  
Nie pamiętam czy przeprosiłem ich  
Na pogrzebach zawsze jedynie poruszał widok moich płaczących rodziców i  
Bajerowałem dupy o nagie foty będąc w najlepszym związku jaki wymarzyłem  
A nadal widzę kiedy tata z mamą szarpią się  
Reszta kołderką wam tu zasłoniłem  
Możesz usłyszeć

Chcę bletke chcę ciebie chcę  
Chcę więcej jej, więcej Cię  
Chcę palić się i spalić się (zabij się)  
Chcę przestać choć na jeden dzień  
Chcę bletke chcę ciebie chcę  
Chcę więcej jej, więcej Cię  
Chcę palić się i spalić się (zabij się)  
Chcę przestać choć na jeden dzień